

Stoję zawieszony
pod drzewem jabłoni
słuchając szeptu
spomiędzy gałęzi

choć wiem doskonale
że nie wolno mi tego zrobić
to sięgam i boję się zerwać
ten owoc jeszcze zielony

Och jak on nęci
i słodko woła
do społu z szeptem
spomiędzy gałęzi

Stoję zawieszony
pod drzewem jabłoni
szalejąc okrutnie
niepewnością rozdarty

mimo że owoc sam zmierza
ku mej dłoni otwartej
choć się boję i brzydzę
braku walki i własnej reakcji

po jednej stronie mając
własne zasady
a po drugiej
prawo i życie

Więc pytam was
Stojąc zawieszonym
pod drzewem jabłoni
Adam

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Nezumi, dodano 04.09.2010 12:07

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.